



Bóg Jezusa i pierwszych chrześcijan cz. 2

W stronę biblijnego monoteizmu

[\[część 1\]](#)

„Jezus odpowiedział: Pierwsze przykazanie jest to: Słuchaj, Izraelu! Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest” – Mar. 12:29.

Z wypowiedzi Jezusa podaje następujące przykłady:

„A Jezus odrzekł: Czemu mię nazywasz dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg” (Mar. 10:18); „Jezus odpowiedział: Pierwsze przykazanie jest to: Słuchaj, Izraelu! Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest” (Mar. 12:29); „Nikogo też na ziemi nie nazywajcie ojcem swoim; albowiem jeden jest Ojciec wasz, Ten w niebie” (Mat. 23:9); „Jakże możecie wierzyć wy, którzy nawzajem od siebie przyjmujecie chwałę, a nie szukacie chwały pochodzącej od tego, który jedynie jest Bogiem?” (Jan 5:44); „A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś” (Jan 17:3).

Ze słów apostoła Pawła cytuje takie przykłady:

„(...) nie ma żadnego innego boga, oprócz Jednego. Bo chociaż nawet są tak zwani bogowie, czy to na niebie, czy na ziemi, i dlatego jest wielu bogów i wielu panów, wszakże dla nas istnieje tylko jeden Bóg Ojciec (...)” (1 Kor. 8:4-6); „Albowiem jeden jest Bóg, który usprawiedliwi obrzezanych na podstawie wiary, a nieobrzezanych przez wiarę” (Rzym. 3:30); „Pośrednika zaś nie ma tam, gdzie chodzi o jednego, a Bóg jest jeden” (Gal. 3:20); „Jeden Bóg i Ojciec wszystkich” (Efezj. 4:6); „Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus” (1 Tym. 2:5).

I w końcu autor cytuje wypowiedzi św. Jakuba i św. Judy:

„Ty wierzysz, że Bóg jest jeden? Dobrze czynisz;

demony również wierzą i drżą” (Jak. 2:19); „Jeden jest zakonodawca i sędzia, Ten, który może zbawić i zatracić” (Jak. 4:12); „Jedynemu Bogu, Zbawicielowi naszemu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego, niech będzie chwała, uwielbienie, moc i władza przed wszystkimi wiekami i teraz, i po wszystkie wieki” (Judy 1:25).

W przytoczonych wyżej wersetach słowo „Bóg” odnosi się jednoznacznie do samego tylko Ojca, który wyraźnie odróżniony jest od Jezusa Chrystusa, czyli Syna. Arthur Wainwright komentuje:

„Dowody te wskazują, że Bóg uważany był za jednego, a tym jednym Bogiem był Ojciec Pana Jezusa Chrystusa. Stwierdzenia tego rodzaju wydają się być słabym gruntem dla rozwoju nauki o Trójcy.”

Następnie jednak dodaje:

„Gdy jednak wersety te będą czytane łącznie z innymi zapisami, podkreślającymi lub sugerującymi boskość Chrystusa, wówczas natychmiast prowadzą one do problemu trynitarnego” („The Trinity in the New Testament”, SPCK, 1980, str. 42).

Autor ten ma rację, gdy wspomina o „problemie trynitarnym”. Problem ten powstaje jednak dopiero wówczas, gdy pominięte lub wypaczone zostanie proste znaczenie wszystkich wskazanych wyżej wersetów. Jeżeli chodzi natomiast o teksty wskazujące na „boskość” Jezusa, to żaden z nich nie podważa ani nie uchyla któregośkolwiek z wersetów wskazujących na to, że Ojciec jest jedynym Bogiem. Sam przymiot boskiej natury, posiadany obecnie zarówno przez Ojca, jak i przez Syna, nie zmienia bowiem w niczym faktu, że najwyższym i jedynym Bogiem jest wyłącznie Ojciec.

Zasadę tę dobrze ilustruje zacytowany już wcześniej werset 1 Tym. 2:5, który opisuje funkcję pośrednika, jaka przypadła w udziale Jezusowi Chrystusowi: *„Albowiem jeden jest Bóg, jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek Chrystus Jezus”*. Jezus będąc na ziemi miał naturę ludzką, to znaczy, był człowiekiem. Co więcej, stan doskonałej ludzkiej natury miał również praojciec Adam, zanim zgrzeszył. Oznacza to, że szeroko rozumiana kategoria „ludzi” liczyła sobie

co do zasady wiele milionów istnień ludzkich, a jednym z nich był Jezus. Podobnie też ludzi doskonałych również było dwóch – Adam i Jezus. Mimo to pośrednikiem między Bogiem a ludźmi jest tylko i wyłącznie sam Jezus Chrystus, na mocy suwerennej Bożej decyzji. Przykład ten jest odzwierciedleniem zasady, która dotyczy również relacji między Ojcem a Synem. To nie natura („substancja”, jak wolą to nazywać propagatorzy nauki o Trójcy) determinuje to, kto jest Bogiem Najwyższym, tak jak nie natura ludzka była decydującym kryterium o uznaniu Jezusa za pośrednika.

Bóg w tradycji soborów

Rozróżnienie wskazane powyżej pozwala utrzymać w mocy następującą deklarację Jezusa: „*A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś*” (Jan 17:3). Sformułowania używane przez późniejsze sobory w istocie zaprzeczały temu oświadczeniu, jak również hebrajskiemu wyznaniu wiary („Shema”), podtrzymanemu i uznanemu za prawidłowe przez Jezusa w rozmowie z hebrajskim uczonym w Piśmie (Mar. 12:29). Stanowisko konsekwentnie prezentowane w Piśmie Świętym jest takie, że Bóg „*w Chrystusie świat z sobą pojednał*” (2 Kor. 5:19), a nie że Bóg był Chrystusem.

Analizując dokumenty soborowe, formułujące pierwsze wyznania wiary i definiujące Boga, trudno oprzeć się wrażeniu, że ów „problem trynitarny” został stworzony przez samych chrześcijan, którzy odeszli od definicji i słownictwa biblijnego, zastępując je systemem pojęć zaczerpniętym z filozofii greckiej, wbrew radzie apostoła Pawła (Kol. 2:8). Co więcej, gdy już raz ukute sformułowania weszły do języka i pism chrześcijan, konieczne stało się ich uzasadnienie, wyjaśnienie, a w końcu obrona – niejednokrotnie przy użyciu „świeckiego ramienia” i jego miecza. Ponieważ Pismo Święte nie dostarcza zwolennikom nauki o Trójcy ani jednego jasnego, łatwego w zrozumieniu i prostego wersetu, który wskazywałby na jednoznaczne i korzystne dla nich rozwiązanie „problemu trynitarnego”, dla jego wyjaśnienia konieczne stało się konstruowanie pojęć i założeń nieznanych Pismu Świętemu. Wiele z powszechnie przyjmowanych chrześcijańskich wyznań wiary zawiera odwołanie do Boga „w Trójcy jedynego”. Nie taka była jednak wiara Jezusa Chrystusa. Encyklopedia Britannica w swej 15 edycji zauważa poprawnie:

„Ani słowo Trójca, ani wyraźna doktryna jako taka nie pojawia się w Nowym Testamencie. Ani Jezus, ani Jego naśladowcy nie mieli zamiaru sprzeciwiać się ‘Shema’ zawartemu w Starym Testamencie: ‘Słuchajże Izrael: Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest’ (5 Mojż. 6:4). Dopiero w czwartym stuleciu odrębność jednego i trzech oraz ich jedność zostały zebrane w jednej, ortodoksyjnej doktrynie o jednej substancji i trzech osobach”.

Ta zmiana w nauczaniu podkreślana jest przez wielu autorów. Jednym z nich jest prof. Harold O. J. Brown, który analizując rozwój nauki o Trójcy zauważa, że:

„zmiana, jaką zapowiada ten rozwój, jest większa niż cokolwiek, co się wydarzyło w chrześcijaństwie. Można ją porównać jedynie do zmian w samym biblijnym monoteizmie, do przejścia od unitariańskiego monoteizmu Izraela do trynitaryzmu Soboru w Chalcedonie. Różnicę tę symbolizuje przejście od modlitwy Shema Yisrael, zawartej w 5 Mojż. 6:4 (‘Słuchajże Izrael: Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest’), do atanażańskiego wyznania wiary ‘abyśmy czcili jednego Boga w Trójcy, a Tróję w jedności’. Czy odejście od osobistego monoteizmu Izraela do trójosobowego teizmu Nicei było uzasadnionym rozwojem starotestamentalnego objawienia? Chrześcijanie uważają, że tak, wskazując, że Nicea stanowi dalsze rozwinięcie, a nie wypaczenie, objawienia się Boga Izraelowi” (Harold O. J. Brown, „Here-sies”, str. 431).

Jeżeli jednak ci sami chrześcijanie, którzy dopuszczają przekształcenie hebrajskiego monoteizmu w nauczanie trynitarne, nie udowodnią Pismem Świętym, że zmiana taka była sankcjonowana przez samego Jezusa lub apostołów, to wszelkie takie zmiany lub modyfikacje powinny być odrzucone jako sprzeczne ze Słowem Bożym.

W świetle zdecydowanego stanowiska Jezusa Chrystusa zawartego w Mar. 12:29: „*Najpierwsze ze wszystkich przykazanie jest: Słuchaj, Izraelu! Pan, Bóg nasz, Pan jeden jest*”, jasne jest, że Jezus nie tylko nie zmienił starotestamentalnej definicji opisującej wyłączność Boga Jahwe, ale jeszcze ją dodatkowo potwierdził jako prawdziwą i wiążącą.

Skoro zatem brak jest świadectwa Pisma Świętego, aby Jezus Chrystus odstąpił od rozumienia, że jedynym Bogiem jest Bóg Ojciec, to nikt, kto uważa się za Jego naśladowcę i chrześcijanina, nie powinien czynić inaczej, zgodnie z zaleceniem apostoła Pawła: „*że nie wolno wykraczać ponad to, co zostało napisane*” (1 Kor. 4:6).

Podsumowanie:

1. Jezus Chrystus, apostołowie, jak i pierwsi chrześcijanie wierzyli w takiego samego Boga jak współcześni mu Żydzi. „*My czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów*” (Jan 4:22).
2. Chrześcijanie, zrywając z tradycją judaistyczną, wprowadzili do terminologii opisującej Boga pojęcia zapożyczone z filozofii greckiej.
3. Współczesna definicja Trójcy zmienia powszechne znaczenie takich słów jak „jeden”, „ojciec”, „syn”, itp.



Pietrzyk Przemysław

R-
„Straż”